

Gmina Łęki Szlacheckie położona jest w południowo-wschodniej części powiatu piotrkowskiego w odległości 26 km od Piotrkowa Trybunalskiego. Zajmuje obszar 10841 ha. Na jej terenie znajduje się 19 sołectw, w skład których wchodzi 47 miejscowości. Przez obszar gminy przepływa rzeka Luciąża o całkowitej długości 18 km, rzeka ta stanowi lewostronny dopływ Pilicy. Na terenie gminy znajduje się zbiornik retencyjny „Cieszanowice” – ok. 70% jego linii brzegowej leży na terenie gminy Łęki Szlacheckie, pozostała część należy do gmin: Gorzkowice i Rozprza. Gmina Łęki Szlacheckie położona z daleka od dużych ośrodków przemysłowych i aglomeracji miejskich stanowi miejsce odpoczynku dla turystów. Znajdujące się tutaj miejsca zabytkowe i wypoczynkowe przyciągają z roku na rok coraz więcej osób. Liczne źródła, czysta woda, duża powierzchnia lasów (ok. 37% powierzchni ogólnej gminy) oraz dobre tereny łowieckie to główne atuty gminy.

Rys historyczny

Łęki Szlacheckie i dworek w Łękach Szlacheckich.

Nazwa miejscowości Łęki Szlacheckie to połączenie słów:

* Łęki – słowo „łęk” jak czytamy w jednej z encyklopedii to: „Siodło o dwóch kulach równych, z przodu i z tyłu, w górę podniesionych, między które siadał jeździec na poduszkę skórzaną, sierścią bydłą wypchaną, rzemieniem przez brzuch konia przywiązaną”.

* Szlacheckie – przymiotnik ten określał, iż było to zgromadzenie ludzi wolnych, podległych tylko królowi i nie obciążonych obowiązkiem pańszczyzny.

Nie jest więc wykluczone, że nazwa wsi Łęki Szlacheckie pochodzi od najbardziej rozpowszechnionego wtedy zawodu wśród mieszkańców tejże miejscowości – siodlarstwa czyli wyrabiania siodła, właśnie łęków. Miejscowość ta była już w średniowieczu znana jako rejon hodowli koni, głównie dla wojska.

Najstarsza wzmianka o Łękach pochodzi z XII w., gdy w 1312 r. dostarczono 33 konie bojowe dla króla Władysława Łokietka. Kroniki podają, że w czasie wojen szwedzkich w Łękach Szlacheckich uformowano znaczny oddział kawalerii, który wziął udział w walkach pod dowództwem Stefana Czarnieckiego.

Dobra Łęki Szlacheckie, w skład których wchodziły folwarki Łęki i Ignaców oraz wsie; Łęki Szlacheckie, Ignaców, Felicyanów, os. Anielów – stanowiły podobnie jak Ręczno własność opactwa Norbertynów w Witowie – do XIX w.

Znaczenie miejscowości wzrosło ogromnie w wieku XVI, gdy obok hodowli koni niektórzy mieszkańcy wykonywali zawody rzemieślnicze jak kowalstwo, kołodziejstwo i siodlarstwo. Z zapisów wynika, iż w tym czasie wysłano wiele koni poprzez Wieluń do Niemiec i Czech. Po 1684r. dostarczano także konie dla uformowanej stacji pocztowej w Piotrkowie Trybunalskim.

Znany jest udział niektórych mieszkańców w powstaniach narodowych, głównie styczniowym, za co zostali wywiezieni na Sybir.

Kolejni właściciele

Na początku XIX w. Folwark Łęki Szlacheckie posiadający 650 mórg ziemi należy do Juliana Malczewskiego.

W roku 1816 Łęki Szlacheckie zostają kupione przez Antoniego Kulikowskiego, a drogą spadku odziedziczył je syn Onufry. W tej rodzinie dobra pozostały do 1872r., gdy córka Onufrego Felicja wychodzi za mąż za Kajetana Podczaskiego, wnosząc w posagu Łęki Szlacheckie.

Jak podaje Jerzy Kukulski w swej książce „Przemiany na wsi powiatu piotrkowskiego latach 1793-1918” w roku 1898 w powiecie piotrkowskim istniało wiele szkół elementarnych, w naszej gminie były to miejscowości:

Dorszyn – szkoła elementarna założona w 1830r., w roku 1898 pracował tutaj jeden nauczyciel, uczęszczało 37 uczniów pochodzenia wiejskiego, wyznania katolickiego. Do tegoż roku uczyło się tutaj 1155 uczniów.

Podstole – szkoła elementarna założona w roku 1867, w roku 1898 zatrudniony był tutaj jeden nauczyciel, uczęszczało 52 uczniów pochodzenia wiejskiego wyznania katolickiego i do tegoż roku szkoła ta wykształciła 1593 uczniów.

Żerechowa – szkoła elementarna założona w 1872r., w roku 1898 nie funkcjonowała, jednakże zdołała wykształcić 907 uczniów.

Wiadomo, że przed powstaniem styczniowym właścicielem majątku był dziedzic Węgliński - szwagier Marii Konopnickiej. Jednakże w obawie przed carskimi represjami, które spotykały polską szlachtę za udział w walce o niepodległość Polski lub pomoc powstańcom, dziedzic wyemigrował do Niemiec. Uciekając podpalił dwór, który jednak uratowano przed doszczętnym zniszczeniem. Pozostała w nim aż do śmierci Jadwiga Węglińska, którą pochowano na pobliskim cmentarzu w Ręcznie.

Odtąd posiadłość stała się własnością rządu rosyjskiego.

Ciekawostka: W dworku w Łękach Szlacheckich, w czasie gdy jego właścicielem był dziedzic Węgliński przebywał ojciec Marii Konopnickiej po przejściu na emeryturę. W tej miejscowości zmarł i został pochowany. W roku 1878, pod datą 5 kwietnia „Kurier Warszawski” podaje:

„Śp. Józef Wasiłowski, były radca prokuratorii w Królestwie Polskim, ostatnio emeryt, kawaler orderów, zmarł przeżywszy lat 65, w dniu 26 marca 1878r. Życie zakończył w dobrach Łęki Szlacheckie w Piotrkowskiem, gdzie został pochowany obok swojej córki.”

Można zatem wnioskować, iż Maria Konopnicka przyjeżdżała do Łęk Szlacheckich do siostry i ojca.

Przeglądając książkę J. Kukulskiego "Przemiany na wsi powiatu piotrkowskiego w latach 1793-1918" trafiamy na dane nt. Okręgowych Sądów Gminnych w powiecie piotrkowskim w latach 1876-1915. Możemy odnaleźć tutaj informacje o sądzie w Łękach Szlacheckich, ustanowionym w latach 1900-1915, gdzie urząd sędziowski pełnił Stanisław Jaszowski. On to właśnie kupił od rządu rosyjskiego posiadłość Łęki Szlacheckie.

Znaczącym jak na owe czasy przedsięwzięciem Jaszowskiego było otwarcie czteroklasowej szkoły w Łękach Szlacheckich. Jednakże Jaszowski ze względu na charakter swojej pracy mało przebywał na terenie swojej posiadłości, co przyczyniło się do zadłużenia majątku i jego licytacji.

Odtąd właścicielem staje się Jakub Szpilfogiel (Żyd z pochodzenia), u którego to Jaszowski miał najwięcej długów. Szpilfogiel spłacił wszystkich dłużników i wykupił na własność cały majątek. Nowy gospodarz z wykształcenia był inżynierem rolnictwa a jego żona – lekarzem medycyny. Wykształcenie nowych właścicieli oraz ich działalność społeczna wprowadziła do wsi Łęki Szlacheckie wiele zmian, przede wszystkim kulturę i oświatę.

Szpilfogiel, jako inżynier rolnictwa zasadził piękny ogród drzew owocowych i krzewów ozdobnych. Namawiał chłopów, aby każdy dla swojego dziecka zasadził drzewko owocowe, by każdy dbał o wygląd swojego gospodarstwa. Lubił porządek i zależało mu na tym, aby cała wieś wyglądała ładnie.

Żona Jakuba Szpilfogla zajmowała się propagowaniem oświaty medycznej. Uczyła ziołolecznictwa, organizowała spotkania dla młodych matek, by udzielać im porad dotyczących pielęgnowania i opieki nad dziećmi.

Łęki Szlacheckie zawdzięczają Szpilfoglowi bitą drogę do Gorzkowic gdyż wcześniej była ona piaszczysta i trudno przejezdna – żelazne wozy grzęzły w trakcie przewozu warzyw i owoców na sprzedaż. Szpilfogiel zwołał zebranie, zwerbował mieszkańców wsi do pomocy a sam pokrył koszty budowy drogi.

Również gdy w 1928 r. budynek gminy w Ręcznie się zawalił, dziedzic zaoferował swoją pomoc – przewiózł "gminę" do Łek Szlacheckich. Później kupił plac i pokrył koszty budowy drewnianego budynku, w którym od 1930r mieścił się Urząd oraz czteroklasowa szkoła (obecny Dom Nauczyciela).

W czasie II wojny światowej majątek przechodzi w zarząd Niemców. W tym czasie powstał na tym obszarze jeden z batalionów 75. pułku piechoty Armii Krajowej. Mieszkańcy gminy również brali czynny udział w walkach z okupantem.

W 1946r. Łęki przechodzą na własność Skarbu Państwa i następuje ich parcelacja. Wtedy również zmienia się przeznaczenie dworku – od teraz będzie się tu mieścić Urząd Gminy,

Posterunek Milicji, Poczta, Przedszkole, a obecnie – mieszkania komunalne.

Z dniem 1 stycznia 1973r. w związku z przeprowadzeniem reformy administracyjnej z obszaru dotychczasowych gromad Trzepnica i Łęki Szlacheckie utworzono Gminę Łęki Szlacheckie.

Trzepnica i dworek w Trzepnicy

Bogatą historię ma również oddalona o 7 km od Łek Szlacheckich miejscowość Trzepnica. W pierwszej poł. XIX w. i początku XX w. wybudowano tutaj nowy dwór murowany, a w końcu wieku XX został on znacznie rozbudowany – jego wygląd zachował się do czasów dzisiejszych.

Właścicielami dworu w Trzepnicy w końcu XVIII w. byli bracia Bąkowscy. Po ich śmierci majątek ten odziedziczyły ich siostry. Ciała braci Bąkowskich spalono i pochowano w srebrnych urnach, które do dziś znajdują się na cmentarzu w Bęczkowicach.

W latach 70-tych XIX w. dwór przechodzi w ręce dziedzica Kamockiego.

W latach 1880-1890 następuje rozbudowa dworku. Dobudowano skrzydło i w tym czasie zasadzono drzewa w celu utworzenia parku.

Około roku 1907 Trzepnicę nabywa Stanisław Pobóg Ruszkowski, słynny śpiewak operowy pochodzący z Petersburga.

W 1912r dwór w Trzepnicy nabywa hrabia Jerzy Skarbek. Resztę majątku nabywa dziedzic Konarzewski, który zakłada tutaj stawy hodowlane karpia i pstrąga.

W roku 1927 hrabia Jerzy Skarbek sparcelował cały swój majątek, a park wraz z dworkiem kupił sędzia hipoteczny Kunaszewski z Piotrkowa Trybunalskiego. Był on właścicielem do 1936r.

Kolejnym właścicielem parku wraz z zabudowaniami od roku 1945 będzie Feliks Bolechowski, rolnik z Trzepnicy.

W roku 1954 dworek zostaje przekazany Wydziałowi Oświaty w Piotrkowie Tryb. i do niego przeniesiono Szkołę Podstawową.

W 1955r. utworzono Trzepnicy Gromadzką Radę Narodową, która funkcjonowała do reorganizacji w roku 1973. Wtedy to utworzono nowy Urząd Gminy w Łękach Szlacheckich, który funkcjonuje do dnia dzisiejszego.

Ciekawostki:

Jak podaje legenda kiedyś były tutaj trzęsawiska w odległości ok. 200 m od obecnej drogi do Bęczkowic, przez te trzęsawiska wiodła dawniejsza droga. Droga tą w okresie „Potopu” jechali Szwedzi, którzy właśnie w tym miejscu zostali zaatakowani przez polskie wojsko.

W czasie powstania styczniowego w 1863r. dwór w Trzepnicy dawał schronienie powstańcom. Śladem tego powstała na pamiątkę w ścianie kula armatnia, istniejąca do 1957r.

Tutaj, na dworze przebywał mjr Józef Oksiński wraz ze swym oddziałem. Drugim przywódcą powstania styczniowego, który czasowo przebywał w Trzepnicy był Marian Langiewicz, jeden z wybitniejszych przedstawicieli walk o niepodległość Polski.

Jednak najwybitniejszą postacią historyczną przebywającą w Trzepnicy był Andrzej Frycz Modrzewski – najwybitniejszy myśliciel polskiego odrodzenia, przyjaciel człowieka, obrońca pokrzywdzonych, humanista czuły na każdą niedolę ludzką.

Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia i kult Matki Bożej Pocieszenia (Pocieszna Górka)

Pocieszna Górka to miejsce, które warto zwiedzić przy okazji pobytu w naszej okolicy. Położona jest na wzgórzu przy drodze z Gorzkowic do Ręczna po lewej stronie w odległości 1 km od wsi Trzepnica i 20 km na południe od Piotrkowa Trybunalskiego. Najlepiej uczynić to w Zielone Świątki, bowiem corocznie wtedy odbywa się tutaj tradycyjny odpust w kaplicy Matki Bożej Pocieszenia. W przeszłości również odbywały się tutaj odpusty, na które przybywały liczne pielgrzymki z bliższej i dalszej okolicy. Dzisiaj także gromadzą się tutaj liczne rzesze wiernych na modlitwy, ponieważ miejsce to wiąże się z objawionymi cudami.

Jedna z legend mówi, że kiedyś bardzo dawno temu szedł po ziemi dzwon i było słychać jego głos. Za dzwonem szli wierni z procesją i księdzem, śpiewając pieśni. Kiedy doszli w miejsce zwane dzisiaj „Pocieszna Górka”, dzwon się zatrzymał i dał się słyszeć jego głos, że kiedyś po latach jakiś dobry człowiek, gdy będzie kopał studnię ma go wykopać. W tym też miejscu postawiono 1-szą kapliczkę drewnianą.

Wzmianka o istnieniu tejże kapliczki pochodzi z kroniki parafialnej. Kronika ta podaje, że ok. 1800r została ona ufundowana przez młynarza Szymona Terko z Borowca, który w tejże miejscowości napadnięty przez rabusiów, wezwawszy Imienia Najświętszej Maryi Panny cudem został ocalony. Na pamiątkę cudownego ocalenia Szymon Terko we wsi Trzepnica na górcie zwanej „Pocieszna” wybudował pod koniec XVIII w. kapliczkę, która przetrwała do 1896r.

W roku 1896 kaplica ta została rozebrana i na jej miejscu wzniesiono nową, murowaną, istniejącą do dnia dzisiejszego. Obecna kaplica została wzniesiona przez dziedzica Stanisława Kamockiego, a po jego śmierci żona i córka umieściły w niej tablicę marmurową w formie epitafium. W kaplicy tej znajduje się obraz Świętego Krzyża, malowany na deskach lipowych z przedstawieniem cudów. Fundatorem tego obrazu był Szymon Terko ok. 1800r. Znajduje się tutaj również krucyfiks drewniany polichromowany z XVIII w.

Początek kultu MB Pocieszenia w tym miejscu sięga XVIII w.

Kronika parafialna podaje:

„Na dzień Zesłania Ducha św. Przybywały liczne piesze pielgrzymki ze wszystkich okolicznych parafii: Milejowa, Lubienia, Mierzyna, Ręczna i Gorzkowic z orkiestrami, asystami i swoimi duszpasterzami. Oprócz pielgrzymek przybywały pieszo pojedyncze osoby i grupy niezorganizowane i już od piątku trwały na modlitwie.

Cudownym zdarzeniem związanym z Pocieszną Górką jest historia tutejszego źródła. Podania mówią, że pewnego razu nastąpiła w okolicy ogromna susza. Po usilnych modlitwach do Matki Bożej wznoszonych przez lud na Pociesznej Górze, za kaplicą wytrysnęło źródło. Pielgrzymi czerpali z niego wodę, aby przemyć chore miejsca swych ciał i przez to wyprosić pomoc Matki Bożej. Ślady jego istnienia zachowały się do dziś chociaż istnieje ono w innym miejscu. To z niego dzisiaj wielu pielgrzymów nabiera wodę i przemywa nią chore miejsca wierząc w jej uzdrawiającą moc. Wielu zabiera ją do domu dla swoich chorych.

Z kroniki parafialnej dowiadujemy się również, że 6 lutego 1929 r. o godz. 17 przy temp. -20 stopni Celsjusza w kaplicy zapaliła się samorzutnie świeca tzw. Sakramentka i paliła się przez 6 godzin. Świadcami tego wydarzenia było ok. 10 osób. Otworzyli oni kratę i weszli do środka kaplicy. Przeszukali całą kaplicę -okna i drzwi były szczelnie zamknięte. Nie znaleźli żadnego śladu wskazującego na obecność w kaplicy kogoś, kto mógłby zapalić wcześniej świecę (klucze od kaplicy były zamknięte w kuferku u Jana Sobczyka. Tenże Jan zeznał, że przez 2 tygodnie nie otwierał kaplicy.) Świadcami tego wydarzenia gotowi byli złożyć uroczystą przysięgę w kościele na potwierdzenie tego zdarzenia. Osoby te uznały to za cud Najświętszej Maryi Panny.

Wiele innych wydarzeń związanych z tym miejscem przekazują podania ludowe, niektóre uległy zapomnieniu, inne pozostają jeszcze w pamięci zainteresowanych osób i ich rodzin. O uzdrowieniach różnego rodzaju dolegliwości duszy i ciała oraz o wszelkich łaskach świadczą wota pozostawione na ołtarzu w kapliczce. Są to m.in.: serca-9 szt, noga-1 szt, oko-1 srebrna szt, korale-15 szt, broszka-1 szt, pierścionek złoty-1 szt (z kamieniami)

Bęczkowice i kościół parafialny w Bęczkowicach

Pochodzenie nazwy miejscowości Bęczkowice nie jest dokładnie znane. Na przestrzeni wieków występowała ona w różnych formach. Stanisław Kozierowski podaje, iż jej źródłem jest prawdopodobnie imię Bächtla lub Bäch, stąd Bączkowice (dziś Bęczkowice). W roku 1384 w jednym z dokumentów nazwa ta występuje w formie Banczkowice, w roku 1386 – Banczkowicz, a w 1398 – Banczkowice. Bęczkowice pojawiają się dopiero w 1400 r. W "Liber beneficiorum" prymasa Jana Łaskiego miejscowość tę określano raz mianem Banczkowicze, a w innym miejscu Banczkowycze. Przy tak wielu formach zapisu nazwy tej miejscowości trudno jest dziś jednoznacznie ustalić pochodzenie jej nazwy.

Bęczkowice od początku swych dziejów wchodziły w skład państwa polskiego jako część ziemi sieradzkiej, w XIII w. wchodziły w skład dzielnicy senioralnej, wytyczonej na mocy tzw.

Testamentu Krzywoustego w 1138 r. W wieku XIV dawne księstwa dzielnicowe przekształcono w województwa. Te zaś podzielono na powiaty i tak Bęczkowice znalazły się na terenie woj. sieradzkiego i pow. piotrkowskiego. W niepodległej Polsce w dn. 2.VIII. 1919 r. dokonano nowego podziału, na mocy którego Bęczkowice znalazły się w granicach powiatu piotrkowskiego będącego częścią woj. łódzkiego. Obecnie Bęczkowice leżą na terenie powiatu piotrkowskiego.

Kościół parafialny

O najstarszym kościele parafialnym w Bęczkowicach zachowało się niewiele przekazów źródłowych.

Pierwsza wzmianka z "Liber beneficiorum" J.Łaskiego zachowała się pod datą 8.X.1312 r., w którym wspomina się, że Bartłomiej Odrowąż, właściciel Bęczkowic ufundował i uposażył kościół drewniany pod wezwaniem św. Andrzeja Apostoła. Jego poświęcenia miał dokonać sam arcybiskup Jakub Świnka, wybitny przedstawiciel polskiego episkopatu. W latach 1511-1523 Bęczkowice były wsią szlachecką, zaś kościół miejscowy znajdował się pod patronatem dziedziców okolicznych dóbr. Pierwszym proboszczem był Piotr z Mzurek, który miał do pomocy wikariusza i zarządcę majątku. Ich uposażenie obejmowało dziesięciny z wsi: Bęczkowic, Trzepnicy, Osin, Podstola, Cieśli, Woli Przerębskiej, Krosna, Bartodziej, Piwaków oraz wpływy z podatku płaconego przez właścicieli gospody. Późniejszy okres dziejów kościoła i parafii Bęczkowice nie jest dokładnie znany.

Po ukończeniu II wojny światowej liczba wsi wchodzących w skład parafii Bęczkowice uległa zmianie. Od tej pory obejmowała ona wsie: Bęczkowice, Borowiec, Dąbie Podstolskie, Grabowiec, Janów, Kol. Trzepnica, Krosno, Lesiopole, Łęgoń, Marianek, Molina, Piwaki, Pocieszna Górka, Podstole, Stanisławów, Trzepnica. Mieszkało wówczas na tym terenie ok. 4000 katolików.

Kościół parafialny w Łękach Szlacheckich

Parafię erygował bp Stanisław Nowak 30. IV.1986 r. wyłączając jej teren z parafii Ręczno.

Początki parafii sięgają jednak nieco wcześniej. W grudniu 1985 r. bp Stanisław Nowak skierował do Ręczna ks. Romana Perczaka jako wikariusza z misją przygotowania warunków do powołania w Łękach Szlacheckich parafii – lecz przede wszystkim do stworzenia koniecznej bazy lokalowej. W dniu 1 stycznia 1986 r. ks. Roman Perczak w jednej z izb domu J.E.

Kopackich w Łękach Szlacheckich odprawił pierwszą mszę św. zapoczątkowującą w tej miejscowości systematyczną liturgię niedzielna, a po 20.01. tegoż roku również codzienną. 20.01.1986 r. zamieszkał gościnnie w innym domu prywatnym na terenie wsi. Do maja 1996 r. została ustalona lokalizacja przyszłego kościoła, a w pierwszą niedzielę tego miesiąca msza św. została odprawiona na tym placu, na prowizorycznie zbudowanym podium z zadaszeniem nad ołtarzem. Odtąd podium to miało być miejscem niedzielnej i świątecznej liturgii.

8.06.1986 r. bp Mirosław Jan Kołodziejczyk poświęcił plac przyszłej budowy i udzielił po raz pierwszy bierzmowania młodzieży tej młodej parafii. Rozpoczęto budowę tymczasowej kaplicy mszalno – katechetycznej z elementów drewnianych. Kaplicę tę poświęcił 30.08.1987 r. ks. Kazimierz Troczyński, dziekan regionu radomszczańskiego. W 1988 r. rozpoczęto budowę plebanii. Poświęcił ją w lutym 1989 r. bp Mirosław Jan Kołodziejczyk. W roku 1989 ruszyła budowa kościoła. W 1990 r. doprowadzono budowę do tzw. stanu zerowego. Zapal budowlany ostygł – również w związku z narastającym zubożeniem wsi.

25 lipca 1991 r. objął parafię ks. Marek Bożek. Dokończył on załatwiania formalności związanych z wykupem działek pod cmentarz grzebalny i ogrodził go. Podjął też gromadzenie materiału budowlanego na kościół, toteż w roku 1992 ruszyła ponownie budowa kościoła.

W „Informatorze parafii” z okresu Bożego Narodzenia 1994 r. czytamy słowa ks. Marka: „Mamy dziś radosny dzień. Oto dzięki Opatrzności Bożej i pomocy Najświętszej Maryi Panny oraz naszego patrona św. Alberta kończymy pierwszy etap budowy kościoła.”

Po ukończeniu i wyposażeniu kościoła w niezbędny sprzęt staraniem ks. Marka Bożka – abp Stanisław Nowak 22 października 1999 r. dokonał uroczystego poświęcenia świątyni p.w. św. Alberta Chmielowskiego.

Po 2000 r. proboszczem parafii staje się ks. Stanisław Mieczysław Politański, który to do dnia dzisiejszego systematycznie poprawia stan kościoła parafialnego. Dzięki jego inicjatywom i ofiarności parafian dokończono krycie dachu na wieży kościelnej, zamontowano elektryczne dzwony, okolice kościoła wyłożono kostką, zakupiono nowe obrazy, ławki, konfesjonały, nagłośnienie kościelne i wiele innych, koniecznych elementów wyposażenia kościoła.

Dąbrowa jako miejsce pochodzenia gen. Stanisława Karlińskiego

Dąbrowa to niewielka miejscowość położona na wschodnim krańcu gminy Łęki Szlacheckie, w odległości ok. 4 km od Bąkowej Góry. Wieś ta nie może pochwalić się żadnymi zabytkami lub miejscami szczególnie odwiedzanymi przez turystów, jednakże w tej miejscowości 21 marca 1921 r. urodził się gen Stanisław „Burza” Karliński – żołnierz AK, dowódca akcji partyzanckich, więzień okresu stalinowskiego.

Stanisław Karliński był synem Józefa Karlińskiego i Antoniny z domu Żak. W latach 1937 – 1939 uczeń Zawodowej Szkoły Wojskowej Małoletnich w Śremie. Od października 1939 r. do listopada 1942 r. samorzutnie organizował grupy oporu w woj. piotrkowskim i Radomsku, m.in. gromadząc broń palną, prowadząc szkolenia w oddziałach, organizując „mały sabotaż”. Pełnił obowiązki komendanta Rejonu Ręczno. Od listopada 1942 r. do listopada 1943 r. jako dowódca Kedywu Rejonu Ręczno organizował i prowadził dywersje na terenach Ręczno – Gorzkowice – Sulejów. Z kolei od listopada 1943 r. do sierpnia 1944 r. był dowódcą zorganizowanego przez siebie oddziału „Burza”. Zastąpił z wielu brawurowych akcji partyzanckich. Przyjmował zrzuty cichociemnych.

Po wojnie działał nadal w podziemiu w Konspiracyjnym Wojsku Polskim i Zrzeszeniu „Wolność i Niezawisłość”. Za działalność niepodległościową uwięziony a następnie skazany dwukrotnie przez sąd na karę śmierci, zamienioną na 15 lat więzienia przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu. W 1962 r. powołany do powstałej z inicjatywy Prymasa Polski Kard. Stefana Wyszyńskiego tzw. Rady Seniorów. Prześladowany przez SB za działalność patriotyczno – niepodległościową. Od 1980 r. przebywał w Kanadzie na zaproszenie organizacji kombatanckich, działając w tamtejszym środowisku kombatanckim i polonijnym. Członek Zarządu Głównego Kongresu Polonii Kanadyjskiej.